

Sygn. akt *I ACa 331/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący Sędzia : Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Jacek Nowicki

Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: Sekretarz sądowy Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S., J. S.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 grudnia 2018 r. sygn. akt XII C 2227/14

1. oddała obie apelacje;
2. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

Mikołaj Tomaszewski Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki

--	--	--

UZASADNIENIE

Powodowie A. S. i J. S., wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz, solidarnie 80.000 zł. stanowiące sumę odszkodowania za spadek wartości nieruchomości będący skutkiem wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania /50.000 zł./ i zwrotu nakładów na rewitalizację akustyczną budynku mieszkalnego /30.000 zł./ z ustawowymi odsetkami od 24 lipca 2013 roku /k.1 i 5/.

W piśmie procesowym z 4 grudnia 2015 roku rozszerzyli żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz 108.272 zł., na którą składało się roszczenie o odszkodowanie za spadek wartości nieruchomości 78.272 zł. i dochodzona uprzednio kwota odszkodowania z tytułu zwrotu równowartości koniecznych nakładów od kwoty odszkodowania za spadek wartości nieruchomości bez zmiany roszczenia akcesoryjnego /k. 386/.

11 lutego 2016 roku wydany został wyrok częściowy dotyczący odszkodowania za spadek wartości nieruchomości, który uprawomocnił się 30 listopada 2016 roku po rozpoznaniu apelacji przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Następnie powodowie rozszerzyli żądanie pozwu o odszkodowanie za niezbędne nakłady na rewitalizację budynku wnosząc o zasądzenie 41.348,12 zł. z tego tytułu w miejsce kwoty dotąd żądanej, z odsetkami od 24 lipca 2013 roku / k.667- 668/. Domagali się zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje /k. 1 i 386, k.605/.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /k. 86, k. 455- 456 i k.701 „a”/.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem końcowym z 20 grudnia 2018 roku tytułem odszkodowania za konieczność poniesienia nakładów na nieruchomości położonej w P., a zapisanej w księdze wieczystej (...)

1) zasądził od pozwanego na rzecz powodów 41.348,12 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 30.000 zł od 3 lipca 2018 roku,

- od kwoty 11.348,12 zł od 17 lipca 2018 roku,

do dnia zapłaty każdej z tych kwot.

2) pozostałej części powództwo oddalił.

3) kosztami postępowania obciążył w całości pozwanego i z tego tytułu:

- zasądził od niego na rzecz powodów 16.317 zł.,

- nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa /Sądu Okręgowego w Poznaniu/ 10.835,25 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie są współwłaścicielami, na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, nieruchomości o obszarze 0,0896 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej (...).

Na nieruchomości znajduje się wolnostojący budynek mieszkalny jednorodzinny, budynek warsztatowy i budynek gospodarczy.

Powodowie nabyli nieruchomość 17 kwietnia 1985 roku, czyli w okresie, gdy funkcjonowało już pozwane lotnisko, natomiast nie był ustanowiony obszar ograniczonego użytkowania.

W II połowie lat 80- tych postawili legalnie budynek mieszkalny.

30 stycznia 2012 roku Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę w sprawie utworzenia strefy ograniczonego użytkowania dla lotniska P.- Ł. w P.. Weszła ona w życie 28 lutego 2012 roku. Nieruchomość powodów znalazła się w strefie wewnętrznej o.o.u.

Ograniczenia użytkowania w strefie wewnętrznej polegają na:

a/ zakazie budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym, lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b/dopuszczeniu rozbudowy, odbudowy, oraz nadbudowy istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym, lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c/ zakazie tworzenia stref A uzdrowisk,

d/ dopuszczeniu lokalizowania zabudowy mieszkaniowej pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

Ze względu na hałas emitowany przez pozwane lotnisko wyżej opisany budynek nie spełnia wymogów prawidłowej ochrony pomieszczeń przed dźwiękami hałasu lotniczego dochodzącymi z zewnątrz w myśl przepisów prawa budowlanego i wymogów Polskiej Normy PN-B- (...) -3 i PN-B- (...) .02 /k.19- 32 opinii, a także k.736- zeznania biegłego J. W./.

Dla zapewnienia prawidłowego klimatu akustycznego w pomieszczeniach przeznaczonych na stały pobyt ludzi konieczna jest w domu mieszkalnym powodów wymiana okien na okna o podwyższonej izolacyjności akustycznej. Wobec zmiany warunków dotyczących wentylacji pomieszczeń po zainstalowaniu odpowiednio dźwiękoszczelnych okien, konieczne jest zmodyfikowanie wentylacji w celu zapewnienia odpowiednich norm wymiany powietrza w pomieszczeniach /k.33- 36- w/w opinii/.

W domu powodów konieczny jest więc montaż nawiewników ściennych akustycznych (...) 780 z mufą akustyczną i okapem z wkładką akustyczną, oraz montaż na wylocie kominów wentylacyjnych urządzeń wspomagających np. turbowentu hybrydowego, a także montaż tłumików akustycznych dB u ujścia przewodów wentylacyjnych /k.37- 41 opinii/.

Łączna wartość tych nakładów to 41.348,12 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powodowie zdołali wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. w zw. z art. 136 ust.3 u.p.o.ś., albowiem w okolicznościach sprawy nie może budzić wątpliwości, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i ograniczeniami powodów w korzystaniu ze swojej nieruchomości, wynikających z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska cywilnego P. – Ł..

Sąd powołał treść art. 129 ust.1 i 2 w zw., art. 135 § 1, 2 i 3 u.p.o.ś., art. 135 ust. 3a u.p.o.ś.) i stwierdził, że bezsporny jest fakt, iż na skutek wprowadzenia uchwałą nr XVIII/302/12 Sejmiku Województwa (...), obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. - Ł., zabudowana domem mieszkalnym nieruchomość stanowiąca własność powodów znalazła się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania i znajduje się tam nadal /k.17, k.20 i k.21–mapy z zaznaczonymi izoliniami/. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a zwłaszcza wniosków zawartych w opinii biegłego J. W. i jego zeznaniach wynika, że niezbędne jest poniesienie konkretnych nakładów zapewniających normatywny komfort akustyczny w pomieszczeniach budynku powodów przeznaczonych na stały pobyt ludzi.

Wprawdzie pozwany wykazał, że podejmuje działania mające na celu zminimalizowanie uciążliwości związanych z jego działalnością dla nieruchomości mieszkalnych położonych w o.o.u., ale bezsporne jest, że te działania nie doprowadziły do zmniejszenia hałasu do takiego poziomu, który odpowiadałby dopuszczalnemu na podstawie obowiązujących norm i tym samym umożliwił likwidację, lub umniejszenie obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska P. – Ł..

W tym stanie rzeczy, pozwany powinien zapłacić powodom odszkodowanie odpowiadające wartości /cenie/ nakładów niezbędnych dla zapewnienia prawidłowego klimatu akustycznego. Jest to kwota 41.348 zł. zasądzona w punkcie I wyroku końcowego.

Nadto Sąd I instancji wskazał, że roszczenie powodów będące przedmiotem orzeczenia w wyroku końcowym zostało zweryfikowane dopiero w opinii biegłego J. W. z 28 maja 2018 według cen wolnorynkowych z daty wydania opinii.

Pozwany odebrał odpis opinii 3 lipca 2018 roku /k. 663- zwrotne poświadczenie odbioru/, jednak zaniechał niezwłocznej zapłaty trafnie naliczonego przez biegłego odszkodowania.

Pozwany został wezwany o zapłatę odszkodowania przed wniesieniem pozwu /k.91- 93- pismo z 9 lipca 2013 roku, jednak w tym wezwaniu powodowie zażądali 100.000 zł. z tytułu odszkodowania za konieczne nakłady /k.93/ . Powodowie nie poparli swych żądań żadną opinią zleconą we własnym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany orientował się, że nieruchomości powodów leży w obszarze ograniczonego użytkowania i to w jego wewnętrznej strefie jednak żądanie kwoty 100.000 zł. jako koszty nakładów na rewitalizację akustyczną mógł, zasadnie, ocenić jako nadmierne. Ani 100.000 zł. wskazane w w/w wezwaniu, ani 30.000 zł. dochodzone pozwem nie zostały uprawdopodobnione jakimikolwiek rachunkami dotyczącymi poniesionych nakładów w celu uzyskania właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach budynku mieszkalnego powodów wymagających ochrony akustycznej. Nie dołączono też do pozwu odpisu opinii prywatnie zleconej, która uprawdopodobniałaby roszczenie o odszkodowanie w tym zakresie.

Odpis opinii biegłego J. W. został doręczony pozwanemu 3 lipca 2018 roku /k.663- zwrotne poświadczenie odbioru/ i pozwany, przeciwko któremu są kierowane powództwa podobnego rodzaju i to w znacznej liczbie mógł wówczas ocenić, w jakiej części roszczenie powodów jest uprawdopodobnione.

Ponieważ roszczenie o odszkodowanie za nakłady rewitalizujące w kwocie 30.000 zł. było pozwanemu znane mógł on zweryfikować i zapłacić kwotę wskazaną w w/w opinii biegłego i to w całości zwłaszcza, że mieściła się ona w dochodzonej w pozwie całościowej kwocie odszkodowania.

Pozwany opóźnił się z zapłatą świadczenia 30.000 zł. od 3 lipca 2018 roku a co do świadczenia rozszerzonego- od 17 lipca 2018 roku /k.701- poświadczenie o doręczeniu pisma z dnia 3 lipca 2018 roku z oświadczeniem o rozszerzeniu roszczenia/.

W tym stanie rzeczy należało zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie od w/w kwot jak w punkcie I wyroku końcowego i to na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c.

W pozostałej części powództwo o roszczenia akcesoryjne Sąd I instancji oddalił.

W wyroku częściowym i końcowym zasądzona została na rzecz powodów, łącznie, kwota 149.620,12 zł z czego wynika, że wygrali oni sprawę w całości.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy dokonał także szczegółowego rozliczenia kosztów procesu.

Strony złożyły apelacje od wyroku.

Powodowie zaskarżyli wyrok w pkt. II oddalającym powództwo „w pozostałej części”, tj. co do 18.281,42 zł., stanowiących skapitalizowaną kwotę odsetek obliczonych następująco:

- a. kwota odsetek 13.241,92 zł. obliczona od 30.000 zł. od 24 lipca 2013 roku do 2 lipca 2018 roku,
- b. kwota odsetek 5.039,50 zł. obliczona od 11.348,12 zł. od 24 lipca 2013 roku do 16 lipca 2018 roku.

Powodowie zarzucili naruszenie art. 363 §2 k. c. oraz art. 481 §1 k. c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od innej daty niż data następująca po dacie wyznaczonej pozwanemu przez powoda w wezwaniu do zapłaty, tj. od daty innej niż 24 lipca 2013 roku.

Apelujący wniesli o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji w pkt. II poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda, ponad kwotę zasądzoną w pkt. I, kwoty 18.281,42 zł, stanowiącej kwotę należnych odsetek obliczonych następująco:

- kwota odsetek 13.241,92 zł. obliczona od 30.000 zł. od 24 lipca 2013 roku do 2 lipca 2018 roku,

- kwota odsetek 5.039,50 zł. obliczona od 11.348,12 zł. od 24 lipca 2013 roku do 16 lipca 2018 roku.

Pozwany apelacją zaskarżył wyrok w części, w jakiej: (i) Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powodów 41.348,12 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30.000 zł. od dnia 3 lipca 2018 roku, a od 11.348,12 zł. od 17 lipca 2018 roku (punkt I Wyroku), (ii) w części orzekającej o kosztach procesu (punkt III Wyroku), zarzucając :

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1.1.art. 129 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu poniesionych wydatków na rewitalizację akustyczną, należne jest bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości, podczas gdy wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, iż aby móc skutecznie dochodzić odszkodowania na tej podstawie konieczne jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną;

1.2.art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych, czyli do poniesienia przez powodów nieplanowanych (niezgodnych z ich wolą) wydatków;

1.3.art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku powodów, podczas gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody;

1.4.art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania należnego stronie powodowej;

1.5.art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne z datą doręczenia stronie pozwanej odpisu opinii biegłego oraz (częściowo) w dacie doręczenia stronie pozwanej pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, podczas gdy, skoro odszkodowanie zostało obliczone według cen aktualnych, tj. cen z daty jego ustalania (orzekania), stało się ono wymagalne dopiero z datą wyrokowania i najwcześniej od tej daty dłużnik (pozwany) pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

2. naruszenie przepisów postępowania polegające na:

2.1. art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, że wystąpienie szkody dochodzonej na gruncie art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. oraz rozmiar takiej szkody zostały w niniejszej sprawie udowodnione przez powodów, pomimo iż powyższe okoliczności nie zostały udowodnione, w szczególności nie zostały udowodnione ze względu na wadliwość przedstawionej w sprawie opinii biegłego;

2.2. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przy rozstrzygnięciu sprawy na dowodzie z opinii biegłego zawierającej zasadnicze błędy metodologiczne, które uniemożliwiają potraktowanie jej jako rzetelnego środka dowodowego, mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych;

2.3. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się w skarżonym wyroku na treści opinii przedstawionej w niniejszej sprawie, a przygotowanej przez biegłego nie mającego dostępu do dziennika budowy, pełnej dokumentacji projektowej i powykonawczej, a także decyzji o pozwoleniu na budowę wraz z dokumentacją udowadniającą stan nieruchomości na datę 28 lutego 2012 roku, które to dokumenty są konieczne dla rzetelnego określenia stanu faktycznego (w tym technicznego) nieruchomości powodów;

2.4. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i oparcie się, przy rozstrzygnięciu o żądaniu odszkodowania z tytułu rewitalizacji akustycznej nieruchomości powodów, na opinii biegłego z dziedziny budownictwa o specjalności konstrukcyjno - budowlanej mgr. inż. J. W., który nie ma wiadomości specjalnych

z dziedziny akustyki, w sytuacji gdy opinię dotyczącą zakresu ewentualnie wymaganych prac rewitalizacyjnych powinien sporządzić biegły akustyk;

2.5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się do formułowanych w piśmie procesowym strony pozwanej z dnia 26 lipca 2018 roku zarzutów do opinii biegłego J. W. w sposób pozwalający na przeprowadzenie kontroli instancyjnej rozumowania Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa, jak również zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z ostrożności procesowej, pozwany wniósł o uchylenie, na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c., wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji; pozostawienie Sądowi I Instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się bezzasadne.

W pierwszej kolejności za bezzasadny uznać należało zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut taki może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania (tak w wyroku SN z 4 marca 2006 roku, w sprawie II PK.210/08).

Tymczasem uzasadnienie Sądu I instancji spełnia wymagania jakie stawia się w art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wyjaśnienia podstawy faktycznej wyroku, polegające na wskazaniu ustalonych faktów oraz dowodów, na których oparł swe rozstrzygnięcie, odnosząc się jednocześnie do stanowiska przedstawionego przez strony. Tym samym spełniony został obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez pozwanego na wstępie zaznaczyć należało, że Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne. Wbrew zarzutom apelującej spółki ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie pozwany nie wykazał by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. Nie ulega wątpliwości i nie wymaga szerszego uzasadnienia fakt konieczności oparcia się przez sąd przy rozstrzygnięciu sporu na specjalistycznych danych dotyczących wartości nieruchomości znajdujących się w obszarze ograniczonego użytkowania i poza nim. Sąd z braku wiadomości specjalnych, nie jest uprawniony do dokonywania odpowiednich ustaleń bez zasięgnięcia opinii biegłego, toteż właściwym środkiem dowodowym służącym wyjaśnieniu tych okoliczności mógł być dowód z opinii biegłego. Dowód taki został przeprowadzony przez Sąd Okręgowy i uwzględniony przy dokonaniu ustaleń faktycznych. Sąd ten wskazał szereg argumentów, które zdecydowały o uznaniu opinii sporządzonej przez biegłego J. W. za przydatną w sprawie. Kierując się uwagami zgłoszonymi przez stronę pozwaną do opinii pisemnej, Sąd słuchając biegłego na rozprawie szczegółowo wyjaśnił zasadność zastrzeżeń. Omówił te kwestię wyczerpująco w uzasadnieniu wyroku uznając, że zgłoszone uwagi nie podważyły pozytywnej oceny nadanej tym dokumentom.

W apelacji podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez odmowę sporządzenia opinii przez innych biegłych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu

z kolejnej opinii biegłych. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące /por. wyrok SN z 7 kwietnia 2005 roku w sprawie IICK 572/04, Lex nr 151656/. Stąd dezaprobatą strony pozwanej dla wniosków biegłych – niekorzystnych z punktu widzenia jego interesów w sprawie- nie mogła stanowić podstawy prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena tego, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność, że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych /por. post. SN 3 września 2008 roku w sprawie IUK 91/08, Lex nr 785520 /.

W związku z powyższym, fragmentaryczna analiza wniosków opinii biegłego, zawarta w apelacji, na podstawie której pozwana sformułowała zarzuty wobec opinii, nie mogła prowadzić do weryfikacji rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadne okazały się także zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przy rozstrzygnięciu o żądaniu odszkodowania z tytułu rewitalizacji akustycznej nieruchomości powodów na opinii rzeczoznawcy majątkowego J. W., w sytuacji gdy opinię w tym zakresie powinien sporządzić biegły akustyk. Przede wszystkim biegły ten wpisany jest na listę biegłych sądowych Sądu Okręgowego w Poznaniu w dziedzinie budownictwa ogólnego, procesu inwestycyjnego w budownictwie, ale i fizyki budynków i budowli, w tym akustyki budowlanej (decyzja Prezesa Sądu Okręgowego z 2 października 2015 roku). Kwalifikacje biegłego J. W. do wydania opinii na okoliczności wynikające z tezy dowodowej już z tego względu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd II instancji po szczegółowym zapoznaniu się z treścią opinii biegłego sądowego uznał, że jest ona przekonująca, logiczna i rzetelna. Jej treść nie nasuwa wątpliwości, które uzasadniałyby prowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Z tych też przyczyn nie uwzględniono wniosków apelacji o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego.

Wobec uznania za bezzasadne wszystkich zarzutów apelacyjnych dotyczących prawa procesowego przejść należy do zarzutów dotyczących się podstawy materialnej rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 129 ust.2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska /dalej uoś/ rzez błędną jego wykładnię nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podkreślić należało, że zarzut naruszenia art. 129 ust. 2 poś poprzez zasądzenie na rzecz powodów kosztów rewitalizacji akustycznej w sytuacji, gdy powodowie nie wykazali, iż sposób korzystania przez nich z nieruchomości w związku z wejściem w życie (...) doznał jakiegokolwiek uszczerbku w istocie dotyczy kwestii, które zostały już rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem częściowym Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie.

W takiej sytuacji stwierdzić należało, że nie można podzielić stanowiska pozwanej o braku związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem o.o.u. i ograniczeniami powodów w korzystaniu z nieruchomości wynikającymi z hałasu a koniecznością poniesienia – w tym przypadku - kosztów rewitalizacji akustycznej nieruchomości położonej w o.o.u. Szkoda w tym wypadku jest niewątpliwa co wynika jednoznacznie z ustaleń sądu poczynionych na podstawie opinii biegłego. Wprowadzenie ochrony zagwarantowanej ustawą o ochronie środowiska nie zmniejszyło uciążliwości spowodowanej sąsiedztwem lotniska lecz umożliwiło dochodzenie roszczeń, mających zrekompensować użytkownikom nieruchomości znoszenie ponad normatywnego hałasu. Działalność lotniska, mimo przekroczenia standardów ochrony środowiska została ze względów społecznych zaaprobowana przez ustawodawcę w zamian za możliwość pieniężnej rekompensaty dla osób nie mogących się sprzeciwić tej działalności. Obowiązek dostarczenia tej rekompensaty spoczywa na podmiocie korzystającym z lotniska. Nieusuwalne lecz z uzasadnionych względów konieczne przekroczenie standardów ochrony środowiska wymaga bowiem legalizacji odpowiednim aktem prawa miejscowego. Twierdzenie pozwanej, że hałas wokół lotniska występował już wcześniej i powodowie powinni fakt ten

uwzględnić dochodząc swoich roszczeń nie podważa uprawnienia do odszkodowania z tytułu wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania.

Odnosząc się do argumentacji skarżącej Sąd II instancji za zasadne uznał również odwołać się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 roku w sprawie II CSK 100/16, wydanego w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanej w innej, analogicznej sprawie o odszkodowanie od PL ławica.

Sąd Najwyższy wskazał, że w samej treści art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. odszkodowanie łączy się „z ograniczeniem korzystania z nieruchomości”, a nie z utratą możliwości dochodzenia roszczenia o zaprzestanie negatywnego oddziaływania na nieruchomość. Oficjalne potwierdzenie takiego ograniczenia korzystania z nieruchomości następuje w drodze uchwały właściwego sejmiku o ustanowieniu strefy tego ograniczenia. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 lutego 2010 roku w sprawie III CZP 129/08, nie publ. wskazał na dalsze negatywne konsekwencje ustanowienia (...) dla właścicieli nieruchomości. Na skutek wejścia tego aktu w życie, dochodzi do zawężenia granic prawa własności. Od tej daty właściciel musi bowiem znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie immisje hałasu, bez możliwości żądania ich zaniechania, co, rzecz jasna, wpływa również na obniżenie wartości nieruchomości. Stanowisko takie można uznać z utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyroki z 6 maja 2010 roku w sprawie II CSK 602/10, z 25 maja 2012 roku w sprawie I CSK 509/11, czy z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie II CSK 578/12).

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 poś poprzez wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, iż odszkodowanie z tytułu nakładów na zapewnienie nieruchomości powodów należnego komfortu akustycznego należy jest także w sytuacji, gdy te nakłady nie zostały jeszcze poniesione.

Zgodnie z dyspozycją art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkoda, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Wysokość tej szkody – nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach budynku została wykazana poprzez opinię biegłych sądowych na 41.348,12 zł.

Zasądzenie na rzecz powodów kosztów rewitalizacji akustycznej budynku może nastąpić bez względu na to, czy powodowie takie koszty ponieśli czy też nie. Sama wykładnia językowa art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. nie prowadzi do wniosku, że tylko w przypadku poniesienia przedmiotowych nakładów można żądać ich zwrotu. Ustawodawca użył określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na koszty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych. Jednak odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2. Przy dokonaniu wykładni wskazanego przepisu należy zwrócić uwagę, że celem uregulowań art. 129 i 136 u.p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Należy zatem przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu spełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Jako element szkody uznano „także szkody poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 cytowanej ustawy.

Niesłuszny okazał się nadto zarzut nieuwzględnienia zjawiska tzw. rekurencji odszkodowania. Po krótko zdaniem apelującego, spadek wartości nieruchomości zawiera już w sobie ewentualne koszty adaptacji akustycznej budynku. W konsekwencji, uwzględnienie odszkodowania z tytułu nakładów koniecznych w kwocie odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości (prawomocnym wyrokiem SO z 11 lutego 2016 roku) jest konieczne, aby przeciwdziałać bezpodstawnemu (bo podwójnemu wzbogaceniu się powodów z tego samego tytułu).

Przedstawione przez skarżącego stanowisko wiąże się w istocie z zarzutem z pkt 1.3. apelacji. Apelujący neguje jakoby przepisy art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. określały dwie odrębne szkody.

W uzasadnieniu zarzutu apelujący sama jednak odpowiada na podnoszone wątpliwości. Wskazuje bowiem, że 136 ust. 3 p.o.ś. przewiduje dodatkową przesłankę odpowiedzialności. Dodatkową, to znaczy powstałą obok tej, o jakiej mowa w art. 129 ust. 2.

Skarżący pomija przykładowo, że zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w budynku położonym w strefie ograniczonego użytkowania poprzez jego rewitalizację, nie niweluje szkód spowodowanych przez hałas. Istotnym jest to, że zabudowa wokół lotniska to zabudowa w przeważającej mierze domów jednorodzinnych z przydomowymi ogródkami. Niezależnie od poczynionych nakładów akustycznych na budynki, ich właściciele nie są w stanie żadnymi środkami uchronić się przed hałasem na zewnątrz nieruchomości, który ogranicza możliwość korzystania właśnie z przydomowego ogrodu.

Reasumując, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w sprawie zaistniały przesłanki przesadzające o odpowiedzialności apelującego portu lotniczego.

W dalszej kolejności omówienia wymagały podniesione w obu apelacjach zarzuty dotyczące zasądzonych na rzecz powodów odsetek.

Strony na poparcie swoich zarzutów i wniosków apelacyjnych powołały się m.in. na różne przykłady orzeczeń sądów i Sądu Najwyższego w przedmiocie odsetek.

Przedstawione przykłady potwierdzają jedynie niejednokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że w świetle art.481 § 1 k.c., art.455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. kwestia stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy.

Zauważyć należy, że w wyroku z dnia 8 listopada 2016 roku w sprawie III CSK 342/15 Sąd Najwyższy wskazał jedynie, że w wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie pieniężne należne wierzycielowi, w tym także świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art.129 ust.2 i 4 oraz art.136 ust.1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione – wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty. Jednocześnie w uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się także do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 roku w sprawie III CSK 308/09, w którym wskazano, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z art.481 k.c. oparta jest na założeniu, że w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić, a co najmniej (jak np. w wypadkach świadczeń przyznawanych na podstawie art.445 § 1 k.c., których wysokość jest w pewnym stopniu ocenna) miał dostęp do informacji o okolicznościach umożliwiających mu oszacowanie typowego w takich przypadkach świadczenia kompensacyjnego. Analogiczny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 635/10, w którym wskazano, że nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela. Podobnie, Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2010 roku w sprawie V CSK 269/09 wskazał, że stan opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego zachodzi wówczas gdy z czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego wynika zarówno obowiązek jak i wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika. Nie jest tak wtedy, gdy wysokość świadczenia pieniężnego, które ma spełnić dłużnik, jest określana arbitralnie przez Sąd przy uwzględnieniu np. cen obowiązujących w dacie wyrokowania.

W przedstawionym na początku wyroku z 8 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy podzielił wprost ten kierunek wykładni art.481 § 1 k.c. w zw. z art.445 § 1 k.c. uznając go za racjonalny i uwzględniający także interes dłużnika, który powinien mieć zapewnioną możliwość zweryfikowania zasadności kierowanych do niego żądań.

W rozpatrywanej sprawie powodowie dochodzili odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości w związku utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Mimo że świadczenie odszkodowawcze ma charakter świadczenia pieniężnego wykazuje pewne specyficzne cechy w stosunku do świadczeń pieniężnych w ścisłym znaczeniu tj. gdy

przedmiotem zobowiązania od chwili powstania jest suma pieniężna ściśle określona co do swej wysokości. W przypadku rozpatrywanego odszkodowania, z wezwaniem do zapłaty można łączyć stan opóźnienia tylko wtedy, gdyby zawierało ono informacje umożliwiające dłużnikowi oszacowanie szkody i rzeczowe odniesienie się do żądanej kwoty. Zgłoszenia właścicieli nieruchomości nie nadawały się do generalizowania i ujednociania przez pozwanego wysokości odszkodowania tylko z tej przyczyny, że znajdowały się one w strefie wewnętrznej albo zewnętrznej o.o.u. W obszarze ograniczonego użytkowania położone są bowiem nieruchomości o różnej powierzchni, zabudowane i niezabudowane, a jeżeli zabudowane to różnymi tak co do powierzchni jak i charakteru budynkami: wolnostojącymi, w zabudowie bliźniaczej, jednokondygnacyjnymi lub dwu i wielokondygnacyjnymi, wykorzystywanymi do celów wyłącznie mieszkalnych albo gospodarczych czy w części do celów mieszkalnych i gospodarczych, budynki o odmiennej ilości i rodzaju okien czy innych elementów mogących mieć znaczenie dla klimatu akustycznego wewnątrz budynku.

W każdym przypadku żądanie właścicieli odnosiło się do nieruchomości o indywidualnych cechach. Nie jest zaś rzeczą dłużnika poszukiwanie za wierzyciela przyczyn, dla których żądana jest od niego kwota w takiej a nie innej wysokości.

W praktyce orzeczniczej Sądu Apelacyjnego w analogicznych sprawach niejednokrotnie właściciele nieruchomości podawali w wezwaniu wyczerpujące informacje, czasami nawet poparte prywatnymi opiniami, na uzasadnienie wysokości żądania. W takich przypadkach nie było przeszkód do stosowania zasady, że termin płatności wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, szczególnie w odniesieniu do nakładów akustycznych. (art.481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Powodowie w przedsądowym zgłoszeniu żądania (k. 91) wskazali, że nakłady konieczne na wygłuszenie nieruchomości wynoszą 100.000 zł. deklarując jednocześnie jej udostępnienie, celem przeprowadzenia oględzin i weryfikacji wysokości żądania.

Wskazywana przez powodów wysokość odszkodowania nie została w żaden sposób uzasadniona, była całkowicie dowolna. O stopniu dowolności najlepiej zresztą świadczy porównanie kwot żądanych w wezwaniu (100.000 zł.) do zasądzonych (ok. 40.000 zł). Brak jakichkolwiek konkretów uniemożliwił pozwanej na samodzielne miarodajne oszacowanie szkody. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uznania, że już na skutek wezwania pozwana popadła w opóźnienie. Nie wynikała z niego w sposób dający się zweryfikować przez dłużnika wysokość odszkodowania. Wszystkie informacje konieczne do ustalenia tej wysokości zostały zgromadzone dopiero przez biegłego sądowego. Dopiero w oparciu o te informacje biegły był w stanie wydać swoje opinie. Wszystko to w ocenie Sądu Apelacyjnego wykluczało przyjęcie za powodami, że pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie świadczenia od zgłoszenia roszczenia.

Niewątpliwie ustalenie wysokości odszkodowania nastąpiło dopiero w procesie co odpowiada dyspozycji z art. 363 § 2 k.c. Przepis ten pozwala na ustalenie wysokości odszkodowania także według cen obowiązujących w innej chwili niż data ustalenia jego wysokości (chwilę wyrokowania). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie zachodziły szczególnie okoliczności wymagające przyjęcie za podstawę ceny przyjęte w opinii biegłego sądowego według daty ich sporządzenia. Po sporządzeniu opinii odpadły przyczyny uniemożliwiające pozwanemu wykonanie zobowiązania – znane stały się wszystkie właściwości konkretnej nieruchomości i wynikająca z nich wysokość samego świadczenia pieniężnego. W powiązaniu z wcześniej otrzymanym wezwaniem już z tą więc chwilą dłużnik stał się zobowiązany do zapłaty ustalonej kwoty, a nie czyniąc zadość temu obowiązкови popadł w opóźnienie z rozumieniu art.481 § 1 k.c. Tym bardziej tylko, że wyrok miał charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny. Podkreślić należy, że wobec stabilizacji zjawisk inflacyjnych, odsetki pełnią obecnie rolę odszkodowawczą – dyscyplinującą, wyrażającą się w założeniu, że nieterminowa zapłata odszkodowania pozbawia dłużnika należnego świadczenia i płynących z dysponowania nim korzyści i uszczerbek ten powinien zostać wyrównany przez zapłatę odsetek za opóźnienie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 lipca 2000 roku w sprawie V CKN 1114/00).

Nie znajdując podstaw do podzielenia zarzutów apelujących i uwzględnienia ich wniosków, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. obie apelacje oddalił jako bezzasadne (pkt 1).

O kosztach orzeczono w pkt 2 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c.

Mikołaj Tomaszewski Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki